

Zginęli w akcji, ratując most

Data publikacji: 18.07.2011 15:25

□

Wydarzenia z 18 i 19 lipca 1970 roku pamięta wielu mieszkańców Cieszyna. Przez nasz region przeszła powódź stulecia. Olza sięgała 5,5 metra. Strażacy z Polski i wtedy jeszcze Czechosłowacji próbowali ochronić most Wolności. Rozbijali zatory utworzone przez konary drzew, które niósł ze sobą żywioł. Most stracił stabilność, zaczął się chwiać. Wtedy jeszcze był zrobiony częściowo z drewna. W pewnym momencie most runął. Nie wytrzymał naporu wody i gałęzi. W rwącej Olzie utonęło pięciu strażaków. Co roku strażacy pamiętają o tej tragicznej akcji. Nad Olzą tworzony jest symboliczny most z wody. Do Olzy wpuszczany jest wieniec i palony znicz pamięci.

Dorota Kochman, Mariusz Jaszczurowski